

Sygn. akt: I C 48/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	<i>Katarzyna Wencka</i>
Protokolant:	<i>Katarzyna Pawluczuk</i>

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2017 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. I. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Wypożyczalnia S. (...) M. I. w H.

przeciwko T. Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę kwoty 2100 zł

I. Zasądza od pozwanego T. Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. I. kwotę 1210 zł (jeden tysiąc dwieście dziewięć złotych) z odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie od dnia 18 września 2016 roku do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego T. Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda M. I. kwotę 593 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 48/17

UZASADNIENIE

Powód M. I. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) wniósł o zasądzenie od pozwanego T. Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 2100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 18 września 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 24 lipca 2016 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) stanowiący współwłasność S. i D. H.. Poszkodowani w dniu 28 lipca 2016 roku wynajęli u powoda pojazd zastępczy cedując jednocześnie na M. I. przysługujące im od ubezpieczyciela sprawcy szkody roszczenie o wypłatę odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego. Czynsz najmu ustalono na kwotę 140 złotych za dobę. Pojazd zastępczy zwrócono w dniu 1 września 2016 roku. Powód przedstawił ubezpieczycielowi fakturę VAT za najem pojazdu na kwotę 4950 zł i wystąpił o wypłatę odszkodowania. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia w pełnej wysokości. Nie kwestionował ustalonego w umowie czynszu najmu pojazdu zastępczego. Uznał jednak, że najem był

uzasadniony jedynie w okresie 20 dni i ostatecznie wypłacił powodowi kwotę 2850 złotych. Wypłacone świadczenie nie zrekompensowało poniesionej szkody i wniesienie pozwu okazało się konieczne (k.2-5).

Pozwany T. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami procesu według norm przepisanych. Podniósł zarzut braku legitymacji czynnej M. I. wskazując, że poszkodowani nie zapłacili czynszu najmu pojazdu tak więc w ich majątku nie powstała szkoda i nie istnieje tym samym wierzytelność która mogłaby być przedmiotem umowy przelewu. Twierdził ponadto, że wypłacona tytułem odszkodowania kwota 2850 zł za 20 dni najmu wyczerpuje uzasadnione roszczenia powoda. Okres 35 dni najmu pojazdu pozwany uznał za nieuzasadniony z uwagi na kontynuowanie najmu już po otrzymaniu odszkodowania (k.26-28v.).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 24 lipca 2016 roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność S. H. i D. H.. Szkoda została zgłoszona w T. Towarzystwie (...) z siedzibą w W., które nie kwestionowało swojej odpowiedzialności co do zasady, bowiem łączyła je ze sprawcą kolizji umowa obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ich ruchem (okoliczność bezsporna).

Pojazd marki S. (...) niezbędny poszkodowanym w życiu codziennym po kolizji nie nadawał się do eksploatacji, w związku z tym poszkodowany D. H. w dniu 28 lipca 2016 roku wynajął od M. I. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) pojazd zastępczy marki C. (...) o nr rej. (...). Dobową stawkę czynszu najmu ustalono na kwotę 140 złotych (umowa najmu k.40-40v., oświadczenie poszkodowanego k.39). Następnie umowami z dnia 28 lipca 2016 roku poszkodowani właściciele pojazdu zbyli na rzecz M. I. wierzytelność przysługującą im od ubezpieczyciela sprawcy szkody z tytułu odszkodowania z polisy OC celem pokrycia kosztu najmu pojazdu zastępczego (umowy cesji k. 41—41v.).

T. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w toku postępowania likwidacyjnego uznało, że w pojeździe doszło do szkody całkowitej, bowiem koszty naprawy pojazdu przekraczały jego wartość sprzed szkody. Ustalając wartość pojazdu przed szkodą na kwotę 6600 oraz wartość pozostałości na kwotę 1500 złotych, decyzją z dnia 23 sierpnia 2016 roku ubezpieczyciel przyznał poszkodowanym świadczenie w kwocie 5100 złotych (decyzja z dnia 23 sierpnia 2016 roku k. 43). Odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w pojeździe zostało wypłacone poszkodowanym właścicielom pojazdu w dniu 25 sierpnia 2016 roku (potwierdzenie transakcji k. 31).

D. H. zwrócił pojazd zastępczy w dniu 1 września 2016 roku (k. 11v.), w związku z czym M. I. w dniu 3 września 2016 wystawił fakturę za najem numer (...) na kwotę 4950 złotych, w tym za 35 dni korzystania z pojazdu zastępczego – 4900 złotych oraz koszt podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego – 50 zł. (faktura nr (...) k. 9, zeznania powoda k. 99-100v.).

Pojazd marki S. (...) został naprawiony, pomimo zakwalifikowania szkody powstałej wskutek kolizji z dnia 24 lipca 2016 roku jako całkowitej (zeznania świadków D. H. i S. H. k. 99v.-100).

T. Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zweryfikowało przedstawioną przez powoda fakturę numer (...) za najem pojazdu zastępczego. Nie kwestionowało dobowych stawek za najem w kwocie 140 złotych. Zweryfikowano jednak zasadny czas najmu z 35 dni do 20 dni i decyzją z dnia 9 września 2016 roku przyznano powodowi odszkodowanie w kwocie 2850 złotych z tytułu poniesionych kosztów najmu pojazdu zastępczego (decyzja z dnia 9 września 2016 roku k. 10).

Wbrew stanowisku strony pozwanej legitymacja M. I. do wytoczenia niniejszego powództwa nie budziła wątpliwości Sądu.

Należy wskazać, że poniesienie kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest warunkiem skutecznego domagania się zwrotu tych kosztów. Poszkodowany musi jedynie wykazać, że faktycznie skorzystał z pojazdu zastępczego. Tak więc dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest uzależnione od faktycznego opłacenia kosztów

najmu pojazdu zastępczego, ale od wykazania uszczerbku w majątku w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego. Uszczerbek w majątku w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego powstaje zaś nie tylko w sytuacji opłacenia faktury za najem tego pojazdu, ale także wówczas kiedy została wystawiona ta faktura, bowiem w tej sytuacji w majątku powstają pasywa (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). W sytuacji cesji wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego skuteczne dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez powoda będącego cesjonariuszem, który wynajął uszkodzonymu pojazd zastępczy, uzależnione jest zatem od wykazania, że uszkodzony wynajął pojazd zastępczy i jest zobowiązany do poniesienia kosztów z tym związanych.

W niniejszym stanie faktycznym poniesienie przez uszkodzonych kosztu najmu pojazdu zastępczego nastąpiło poprzez przeniesienie na rzecz powoda wierzytelności przysługującej im względem pozwanego z tytułu odszkodowania, w zakresie kosztów pojazdu zastępczego. Już bowiem samo powstanie wymagalnej wierzytelności o zapłatę czynszu najmu przysługującego wynajmującemu wobec uszkodzonego powoduje u tego ostatniego powstanie nowych lub zwiększenie się istniejących pasywów. Zwiększenie pasywów lub powstanie nowych jest niczym innym jak poniesieniem straty przez uszkodzonego w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Podobne stanowisko zajął SN w uchwale z dnia 10.07.2008 r. w sprawie III CZP 62/08 wskazując, że pojęcie strat jakie uszkodzony poniósł w rozumieniu powołanego artykułu obejmuje także niezaspokojone przez uszkodzonego, wymagalne zobowiązanie na rzecz osoby trzeciej. Tak więc koszty najmu pojazdu zastępczego, choć nie pokryte bezpośrednio przez uszkodzonego mogą wchodzić w skład szkody. Uszkodzeni przenosząc bowiem wymagalną wierzytelność z tytułu czynszu najmu na rzecz powoda dokonali w ten sposób zapłaty. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że przenoszona wierzytelność już istniała i była skonkretyzowana, w szczególności co do podstawy faktycznej i prawnej. W sprawie niniejszej przedmiot przelewu został określony w umowie cesji zawartej pomiędzy powodem a uszkodzonymi i dodatkowo w oświadczeniu D. H. (k-17). Przedmiotem cesji było prawo do zwrotu kosztów z tytułu najmu w firmie powoda pojazdu zastępczego, przysługujące uszkodzonym (cedentom) w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 24 lipca 2016 roku spowodowaną przez kierującego pojazdem, za którą odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ponosi pozwany. Wysokość czynszu najmu, jakkolwiek nieznaną w momencie zawierania umowy, została sprecyzowana w fakturze VAT i wynika z zaakceptowanej przez uszkodzonych stawki czynszu najmu wskazanej w umowie najmu.

Reasumując, w sytuacji cesji wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego skuteczne dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez powoda będącego cesjonariuszem, który wynajął uszkodzonym pojazd zastępczy uzależnione jest od wykazania, że uszkodzeni wynajęli pojazd zastępczy oraz, że są zobowiązani do poniesienia kosztów z tym związanych, a nie że koszty te faktycznie ponieśli.

W związku z powyższym osią sporu w niniejszym procesie pozostawał czas uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego. Bezsorna była natomiast pomiędzy stronami wynikająca z umowy najmu i faktury za najem stawka dobowego czynszu najmu w kwocie 140 złotych.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz, której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Oznacza to, że – w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody – o istnieniu obowiązku wypłacenia przez ubezpieczyciela odszkodowania decyduje okoliczność, iż na ubezpieczającym (ubezpieczonym) ciąży obowiązek zapłaty odszkodowania osobie trzeciej wskutek wystąpienia określonych w umowie zdarzeń.

Zgodnie z dyspozycją art. 436 § 1 k.c. w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, ich samoistni posiadacze mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a więc na zasadzie winy (art. 415 k.c.). W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że winę za zaistnienie zdarzenia ponosi kierujący pojazdem objętym przez pozwanego obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013.392 j.t. z poz. zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Świadczenie ubezpieczyciela co do zasady odpowiada wysokości doznanej przez poszkodowanego szkody. Zgodnie z treścią art. 361 § 2 k.c. i 363 § 1 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany podniósł. W przypadku szkody komunikacyjnej z reguły odpowiadają one wysokości kosztów koniecznych i celowych do przywrócenia pojazdu do stanu, jaki istniał przed szkodą. Zgodnie z utrwaloną w tej kwestii linią orzecniczą roszczenie poszkodowanego o naprawienie szkody powstałej w wyniku szkody komunikacyjnej powstaje z chwilą jej wyrządzenia. Oznacza to, że obowiązek jej naprawienia nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, a samo odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały na skutek różnicy, jaka istnieje między jej stanem przed i po szkodzie (art. 363 § 2 i art. 361 § 1 k.c.; por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSNC 2002, z. 6, poz. 74, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 908/00, LEX54365; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2001 roku, V CKN 226/00, OSNC 2002, z. 3, poz. 40; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX 141410).

Zważyć należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny za normalne następstwo zniszczenia pojazdu uznaje się konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Także odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego i nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji miejskiej (uchwała SN z dnia 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11, Lex 1011468).

W razie tzw. szkody całkowitej, o liczbie dni niezbędnego najmu decyduje data, w której poszkodowany mógł nabyć nowy pojazd. Ponieważ trudne jest wskazanie, że dysponował on stosownymi środkami i mógł je przeznaczyć na ten cel, w praktyce jako miarodajne wskazuje się dwa punkty odniesienia – dzień wypłaty odszkodowania lub też datę późniejszą, gdy poszkodowany po uzyskaniu środków z tytułu odszkodowania potrzebuje zwykle pewnego okresu na wybór i nabycie samochodu. Za dominujące należy uznać drugie stanowisko. Ostatnia linia orzecnicza nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004r., IV CK 672/03, w którym przyjęto, że odszkodowanie może obejmować koszty najmu pojazdu zastępczego, jedynie do chwili zapłaty odszkodowania. W uchwale z dnia 22 listopada 2013r., III CZP 76/13, Biul. SN 2013/11/13-14 Sąd Najwyższy stwierdził, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki za najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w czasie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna (tzw. szkoda całkowita).

Należy wskazać, że brak jest podstaw do narzucania poszkodowanym wyboru co do sposobu naprawienia szkody, czy nastąpi to poprzez sprzedaż pozostałości czy też przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego.

W niniejszym stanie faktycznym ubezpieczyciel ustalił, że naprawa pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) jest nieopłacalna i wypłacił odszkodowanie odpowiadające różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed zdarzenia z dnia 24 lipca 2016 roku, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym. Pomimo powyższego poszkodowani zgodnie zeznawali, że zdecydowali się dokonać naprawy pojazdu (k.100). Zeznania te jako spójne sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Dowody zgromadzone w sprawie, w tym treść dokumentów załączonych do pozwu, akta szkody, informacje podane przez M. I. przesłuchanego w charakterze strony dotyczące najmu pojazdu (k.99-100v.) oraz spójne zeznania

poszkodowanych dostatecznie wyjaśniły okoliczności w sprawie sporne, które nie wymagały posiadania wiadomości specjalnych. Stąd też wniosek o powołanie biegłego sądowego w celu sporządzenia opinii w sprawie był i z tej przyczyny został przez Sąd oddalony (k.100).

W ocenie Sądu w niniejszym przypadku zasadne było korzystanie przez poszkodowanych z pojazdu zastępczego od dnia 28 lipca 2016 roku tj. dnia zawarcia umowy najmu do dnia 25 sierpnia 2016 roku tj. daty wypłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu szkody w pojeździe – łącznie 29 dni.

Należy wskazać, że pomimo tego, że szkoda została zakwalifikowana jako całkowita poszkodowani naprawili pojazd. Po otrzymaniu odszkodowania nie zdecydowali się na zbycie wraku i nabycie innego samochodu. Nie sposób jest się więc zgodzić ze stanowiskiem powoda, który twierdził, że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 35 dni i obejmował również czas na zagospodarowanie pozostałości po pojeździe.

Ostatecznie więc, zgodnie z zasadą pełnej kompensaty za szkodę, powodowi należy się zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w łącznej kwocie 4060 złotych (29 dni x 140 zł).

Pozwany decyzją z dnia 9 września 2015r. (k.10) wypłacił powodowi kwotę 2.850 złotych tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, nie zrekompensował zatem kosztów najmu jedynie w kwocie 1210 złotych (4060 zł-2850zł), a nie jak wskazywał na to powód w kwocie 2100 złotych.

Wobec powyższego na podstawie ww. przepisów należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1210 zł która łącznie wypłaconym przez ubezpieczyciela świadczeniem zrekompensuje szkodę z tytułu najmu pojazdu zastępczego (punkt I wyroku), oddalając w punkcie II wyroku żądanie pozwu w pozostałym zakresie.

O odsetkach od zasadzonej kwoty orzeczono zgodnie z art. 481 k.c. i 817 k.c., zasądzając je w granicach żądania pozwu od dnia 18 września 2016 roku tj. dnia następnego po terminie płatności faktury nr (...).

O kosztach procesu postanowiono w pkt 3 sentencji w myśl przepisów art. 100 k.p.c. oraz na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2015.1800 ze. zm.) a także części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. nr 225/2006r., poz. 1635 z późn. zm.).

Na koszty niniejszego procesu składały się: uiszczona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 105 zł., oraz koszty zastępstwa procesowego poniesione przez powoda w łącznej kwocie 917zł. Łącznie powód poniósł koszty procesu w kwocie 1022 zł.

Z uwagi na fakt, że powód wygrał proces w 58%, koszty procesu poniesione przez niego winny wynosić 429 zł. Natomiast pozwany, który wygrał proces w 42 %, winien ponieść koszty procesu w kwocie 593 zł. Mając na uwadze koszty rzeczywiście poniesione przez strony pozwany winien jest zwrócić powodowi kwotę 593 zł.